

Aleksander Bońdyrew

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0002-8626-9582>

Badania kwantytatywne a historia wojskowości jagiellońskiej (ku ilościowemu ujęciu długiego trwania dynastii)

Summary

Quantitative Research and the Military History of the Jagiellonian Era: A Quantitative Approach to the *Longue Durée* of the Dynasty

Quantitative research, often conducted within the framework of economic history, has also found its application in military history. At the same time, it is often criticised as unreliable, because its effect is to count certain values, not to measure the studied reality (J. Barzun). However, a comparison of certain phenomena in a longer perspective is possible only and exclusively by introducing indicators reflecting the compared phenomena. The comparative method was often used within the framework of research on the so-called long term history (*longue durée*), initiated by Fernand Braudel. Braudel distinguished three levels of description. The first – the most superficial – concerned typical idiographic – history of events. The second – deeper – referred to the so-called conjunctures, i.e. longer, internally coherent periods or problems. The third – the deepest – referring to phenomena lasting for generations and often unconscious to their participants, Braudel called as the structure. The reign of the Jagiellonians on the Polish throne (1386–1572) can be considered a *longue durée* both in terms of duration and complex structure. However, it is military history in the classical sense that should be placed here on the first level. It is usually a simple description of the sequence of events. In order to treat them as an element of the situation or even structure, it seems necessary to link them with social and economic history; only then will



© by the author, licensee University of Lodz – University of Lodz Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding Information: not applicable. **Conflicts of interests:** none. **Ethical Considerations:** the authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

Declaration regarding the use of GAI tools: not used

Received 2025-11-25. Verified 2025-11-25. Reviewed 2025-12-21. Accepted: 2025-12-29

they fulfill the research criteria of the *longue durée*. Such a reorientation of historical and military research can become the basis for breaking the stagnation observed for many years in studies on the history of warfare.

Keywords: Jagiellonians, Late Middle Ages, early modern era, history of warfare, quantitative research, *longue durée*

Streszczenie

Badania kwantytatywne prowadzone często w ramach historii gospodarczej znalazły zastosowanie również w historii wojskowości. Niejednokrotnie są jednak krytykowane jako niemiarodajne, ponieważ ich efektem ma być zliczenie pewnych wartości, a nie pomiar badanej rzeczywistości (J. Barzun). Jednak porównanie pewnych zjawisk w dłuższej perspektywie czasowej możliwe jest tylko i wyłącznie poprzez wprowadzenie wskaźników odzwierciedlających porównywane zjawiska. Metoda porównawcza była często wykorzystywana w ramach badań nad tak zwanym długim trwaniem (*longue durée*), zapoczątkowanych przez Fernanda Braudela. Braudel wyróżniał trzy poziomy opisu. Pierwszy – naj płytszy – dotyczył typowej historii idiograficznej – wydarzeniowej. Drugi – głębszy – odnosił się do tak zwanych koniunktur, czyli dłuższych, wewnętrznie spójnych okresów lub problemów. Trzeci – najgłębszy – odnoszący się do zjawisk trwających przez pokolenia i często nieświadomych dla ich uczestników, nazywał strukturą. Panowanie Jagiellonów na polskim tronie (1386–1572) zarówno pod względem długości trwania, jak i skomplikowanej struktury można uznać za długie trwanie. Jednak dzieje militarne w klasycznym rozumieniu plasują się na poziomie pierwszym. Zazwyczaj są prostym opisem następstwa wydarzeń. Aby móc traktować je jako element koniunktury, czy nawet struktury, niezbędne wydaje się powiązanie ich z dziejami społecznymi i gospodarczymi, dopiero wówczas spełnią postulat badawczy długiego trwania. Takie przeorientowanie badań historyczno-wojskowych może stać się podstawą do przełamania stagnacji obserwowanej od wielu lat w zakresie badań nad wojskowością.

Słowa kluczowe: Jagiellonowie, późne średniowiecze, wczesna nowożytność, historia wojskowości, badania kwantytatywne, długie trwanie (*longue durée*)

Badania ilościowe (szczególnie chętnie prowadzone w ramach historii gospodarczej) znalazły zastosowanie również w obszarze historii wojskowości. Od lat są jednak krytykowane jako niemiarodajne, w myśl przekonania, że wyniki badań ilościowych są jedynie zliczeniem pewnych wartości, a nie pomiarem badanej rzeczywistości¹. Jednocześnie porównanie pewnych mierzalnych zjawisk jest możliwe tylko i wyłącznie poprzez sprowadzenie ich do wspólnego mianow-

¹ J. Barzun, *Clio and the Doctors. Psycho-History, Quanto-History & History*, Chicago 1974, s. 54.

nika, najczęściej wyrażonego liczbowo. Metoda porównawcza sprawdza się szczególnie dobrze, gdy badaniem objęty jest dłuższy czas i tym samym badanie takie wpisuje się w kategorię *longue durée* Fernanda Braudela. Okres panowania dynastii Jagiellonów na polskim tronie (1386–1572) zdaje się wręcz modelowym przypadkiem, pozwalającym na wskazanie pewnych prawidłowości (tu w obszarze dziejów wojskowych). Choć historia wojskowości jest postrzegana w koncepcji długiego trwania jako poziom najniższy (element historii politycznej – wydarzeniowej)², to jednocześnie trzeba pamiętać, że zapleczem aktywności militarnej zawsze jest płaszczyzna społeczna i ekonomiczna, zatem elementy przynależne do warstwy głębszej, pośredniej między wspomnianą już historią idiograficzną a najbardziej zaawansowaną historią cywilizacji. Powstaje zatem pytanie, na ile badania ilościowe prowadzą (mogą prowadzić) do przełomu w badaniach historyczno-wojskowych.

Konstytutywne dla dalszych rozważań wydaje się umiejscowienie tytułowego zagadnienia w trójwarstwowym systemie pojęciowym Braudela. Bez uwzględnienia tego podziału trudno mówić – poza potocznym rozumieniem – o długim trwaniu. Panowanie Jagiellonów na polskim tronie, owszem, było długie, bo trwało od schyłku XIV do bez mała końca trzeciej ćwierci XVI w., rozciągało się zatem na ponad 180 lat i objęło swym zakresem przynajmniej dwie epoki i w tym sensie było „długim trwaniem”. Czy było jednak braudelowskim *longue durée*, to już inna kwestia. Zważyć trzeba, że przedmiot zainteresowania historii wojskowości mieści się w pierwszej, najbardziej powierzchownej warstwie koncepcji Braudela, przynależy do typowej, pozytywistycznej historii politycznej, opowiadanej przez pryzmat wydarzeń. Temu idiograficznemu piętnu trudno dziś zaprzeczyć. Wydaje się zatem, że sposobem związania koncepcji teoretycznej *longue durée* z badaniami historyczno-wojskowymi (również ich metodami) jest poszerzenie spektrum zainteresowania o kontekst społeczny i gospodarczy. Dopiero wówczas będzie można mówić o usytuowaniu dziejów wojen i wojskowości: politycznych, społecznych i gospodarczych, na nieco szerszym tle, obejmującym już nie tylko powierzchną, w rozumieniu Braudela, warstwę wydarzeń, ale i ich kontekst pozamilitarny. Dopiero w takim ujęciu można mówić o historii wojskowości jako elemencie wpływającym na kształtowanie się cywilizacji, czyli trzeciej – najgłębszej – warstwie rozumienia dziejów przez francuskiego badacza, a tym samym związaniu z ujęciem *longue durée*³. Trzeba również zaznaczyć, że to podejście implikuje uwzględnienie ciągłej przemiany przedmiotu badań w dłuższej perspektywie czasowej, uznanie istnienia owego „umykającego, ruchliwego widowiska”, któremu autor *Historii i trwania*

² W. Wrzosek, *Wojna w obrębie globalnego systemu społecznego Fernanda Braudela*, [w:] *Przemoc. W poszukiwaniu interpretacji*, red. W. Hanasz, G. Zalejko, Toruń 1991, s. 281–303.

³ *Ibidem*, s. 297.

poświęcił niemało uwagi⁴. Obserwacja pewnego zjawiska w dłuższej perspektywie czasowej ma również tę przewagę, że może ułatwić uchwycenie (r)ewolucji, która niekoniecznie musiała być zauważalna dla współczesnych, obserwujących wydarzenia przede wszystkim w jednostkowym wymiarze czasu ludzkiego życia⁵.

Ale dostrzeżenie takiego zjawiska, prawidłowości, porządku lub zależności to jedno. Trzeba jeszcze je ująć w pewne pojęcia specyficzne dla subdyscypliny badawczej i najlepiej subdyscyplin pokrewnych. Powstaje zatem pytanie, jaka metoda dla koncepcji *longue durée* jest najbardziej charakterystyczna. Metoda porównawcza, rzecz jasna, realizowana w oparciu o kwantytatywne wskaźnikowanie umożliwiające tworzenie zestawień zarówno w zakresie globalnym (terytorialnym: państwo Jagiellonów a inne kraje/władztwa, i chronologicznym: całe panowanie Jagiellonów w opozycji na przykład do Habsburgów lub Osmanów), jak i „lokalnym”: wybranych elementów lub momentów historycznych w ramach „mikrocywilizacji” jagiellońskiej. Sięgnięcie po metody ilościowe wydaje się naturalnym ruchem.

Opracowania historyczno-wojskowe publikowane w ostatnich latach, choć nie tylko one, zdają się potwierdzać, że taka metoda może przynosić nowe ustalenia w obszarze zagadnień pozornie wyeksploatowanych badawczo. Przytoczę zatem kilka wybranych przykładów. Pierwszym z nich jest sięgnięcie po badanie nie całkiem kwantytatywne, w tym rozumieniu, że w jego trakcie niczego nie zliczono i nie przedstawiono za pomocą wskaźników. Zgromadzono natomiast dość obszerny materiał, który dopiero rozmieszczony na osi czasu ukazał kwestię dotychczas pomijaną. Mam na myśli „zgranie” w czasie informacji dotyczących momentu sporządzenia rejestrów popisowych rot wchodzących w skład armii hetmana Jana Tarnowskiego w trakcie kampanii letniej 1531 r. Na marginesie warto odnotować, że daty w tym przypadku zostały zapisane w postaci cyzjojanu, czyli mnemotechniki pozwalającego zapamiętać rozkład nieruchomości świąt kościelnych w kalendarzu rocznym⁶. Jest to o tyle interesujące, że w pierwszej połowie XVI w.

⁴ F. Braudel, *Odnova historii*, [w:] idem, *Historia i trwanie*, przekł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 27.

⁵ Idem, *Historia i socjologia*, [w:] *ibidem*, s. 157: „czy poza wydarzeniami nie kryje się inna historia – nieświadoma czy też bardziej lub mniej świadoma, która w znacznej mierze pozostaje poza zasięgiem świadomości aktorów”. *Vide*: B. Geremek, W. Kula, *Fernand Braudel i „Morze Śródziemne”*, [w:] F. Braudel, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. I, przekł. T. Mrówczyński, M. Ochab, Gdańsk 1976, s. 6: „To społeczeństwa właśnie, te masy ludzkie zawsze tworzyły jedyną i niepowtarzalną cywilizację. Fakt, czy same sobie z tego zdawały sprawę, czy też nie, jest dla Braudela drugorzędny”.

⁶ *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 2013, s. 90–91; H. Wąsowicz, *Chronologia polska*, Lublin 2013, s. 668–677; idem, *Cyzjojany łacińskie. Studium typologiczne*, Lublin 2016; A. Januszek-Sieradzka, *Kalendarz świąt i cyzjojan w datowaniu we wczesnonowoczesnej*

raczej już nie stosowano takich oznaczeń, coraz częściej zapisując dzień w sposób stosowany współcześnie, czyli z podaniem numeru dnia, nazwy miesiąca i roku⁷. Dotychczasowi monografści kampanii i bitwy obertyńskiej zazwyczaj pomijali datowanie czyżoanowe bądź wykorzystywali je wybiórczo dla ustalenia dat najważniejszych wydarzeń⁸. Tymczasem zestawienie masowych danych odkryło zupełnie nowy obraz wydarzeń. Po pierwsze okazało się, że nie da się precyzyjnie ustalić liczby żołnierzy wstępujących do wojska w konkretnym dniu. Po drugie sama akcja gromadzenia żołnierzy w poszczególnych oddziałach trwała o wiele dłużej, niż dotąd przypuszczano. A przypuszczano tak, kierując się przekonaniem, że armię najpierw się gromadzi, a dopiero po jej ześrodkowaniu w wybranym miejscu przystępuje się do działań wojennych. Tymczasem w przypadku tej kampanii kolejne pododdziały dołączały do armii Tarnowskiego aż do 31 sierpnia 1531 r., choć bitwa pod Gwoźdźcem miała miejsce 19, a pod Obertynem 22 sierpnia⁹. To zaskakujące ustalenie rzuca nieco światła nie tylko na tę konkretną wyprawę, ale na sposób prowadzenia wypraw przez armie jagiellońskie w ogóle. Zasadne wydaje się pytanie, jak wyglądało to w jeszcze szerszej perspektywie, w kontekście wypraw zbrojnych Habsburgów czy Osmanów.

Innym przykładem (jednak o podobnym charakterze) jest sprawa doświadczenia rotmistrzów i towarzyszy walczących pod Obertynem. Monografie wyprawy pełne są stwierdzeń odnoszących się do tego zagadnienia. Zdzisław Spieralski pisał, że „obrona potoczna, złożona [była – przyp. A.B.] z doświadczonych żołnierzy, mających często wiele lat nieprzerwanej służby”, „rotmistrze byli ludźmi doświadczonymi i wielu z nich posiadało bogatą praktykę wojskową”, „towarzysze w większości nie byli nowicjuszami”, wreszcie „armię Tarnowskiego cechowało doskonale przygotowanie bojowe i wielka suma doświadczeń żołnierzy i dowódców”¹⁰. Marek

dokumentacji wojskowo-skarbowej (na przykładzie rejestrów pocztów nadwornych z lat 1518–1525), „Saeculum Christianum” 2021, t. XXVIII, nr 1, s. 38–49.

⁷ *Chronologia...*, s. 86.

⁸ A. Czołowski, *Bitwa pod Obertynem r. 1531*, „Kwartalnik Historyczny” 1890, t. IV, nr 4, s. 631–662; J. T. Lubomirski, *Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce 1507–1532*, Kraków 1868, s. 101; K. Górski, *Tarnowski i bitwa pod Obertynem*, „Biblioteka Warszawska” 1894, t. III, s. 560–577; A. Czołowski, *Bitwa pod Obertynem 22 sierpnia 1531*, Lwów 1931; *Encyklopedia wojskowa*, t. V, red. O. Laskowski, Warszawa 1936, s. 790–792; L. Kolankowski, *Rycerstwo obertyńskie 1531 r.*, „Ziemia Czerwieńska” 1938, R. IV, s. 48–85; Z. Spieralski, *Kampania obertyńska 1531 roku*, Warszawa 1962; M. Plewczyński, *Obertyn 1531*, Warszawa 1994; T. Mleczek, *1531 Obertyn*, Warszawa 2015.

⁹ Szerzej na ten temat *vide*: A. Bołdyrew, *Mobilizacja zaciężnych w kampanii letniej 1531 r.*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2023, t. LXVII, nr 3, s. 51–71.

¹⁰ Z. Spieralski, *op. cit.*, s. 34, 138–139, 190.

Plewczyński w podobnym tonie wypowiadał się na ten temat: „wielu rotmistrzów i towarzyszy miało bogate doświadczenie wojskowe” i „polskie wojsko zaciężne górowało [...] wyszkoleniem i doświadczeniem”¹¹. I znowu, zgromadzenie danych na temat konkretnych osób i czasu ich służby na przestrzeni lat 1508–1557 odślania obraz o wiele bardziej zniuansowany. Otóż na 33 rotmistrzów walczących pod Obertynem, 16 debiutowało w roli dowódcy roty (48,48%). Natomiast w grupie dowodzących wcześniej tylko 4 miało dłuższy staż dowódczy przed 1531 r. niż po nim. Ogólnie na 281 służb dowódczych odbytych przez rotmistrzów spod Obertyna, tylko 46 miało miejsce przed wyprawą. To raptem 16,37%! Jak zatem mówić o „wielkiej sumie doświadczeń”? Być może pewnym kluczem jest – ale to tylko przypuszczenie – uznanie *a posteriori*, że wygranie starcia z przeważającymi siłami nieprzyjaciela w mało komfortowej sytuacji taktycznej (odwrot) musi dowodzić wysokiego poziomu wyszkolenia, sprawności bojowej i doświadczenia właśnie. Innymi słowy, skutek (wygrana bitwa) wzięto za przyczynę (bitwa wygrana dzięki doświadczeniu). Konstrukcja oparta na założeniu, że bitwę wygrali niezbyt doświadczeni dowódcy, z których właściwie połowa dopiero zaczynała w tym starciu swoją karierę na pozycji rotmistrza, wydaje się nielogiczna, a zatem błędna. Jak udowadniam jednak w innym miejscu, właśnie taka rekonstrukcja wydaje się najlepiej umocowana w materiale źródłowym¹².

Dwa przytoczone przykłady są jedynie unaocznieniem możliwości kryjących się w zmianie perspektywy i odejściu od dziejów wielkich dowódców i „doświadczonych” wojowników. W porzuceniu modelu narracji opartego na odnotowywaniu kolejnych wydarzeń w skali czasowej, który, nawiasem mówiąc, nieco przypomina wczesnośredniowieczne zacięcie kronikarskie (budowanie opowieści, której szkieletem są kolejne wydarzenia, ale bez dostrzegania jakichkolwiek powiązań między nimi)¹³. A jednocześnie ujęcia kwantytatywne wcale nie muszą od razu oznaczać zastosowania skomplikowanych metod statystycznych, choć ich absolutnie nie wykluczają. Już operowanie samym opisem liczbowym (przywołaniem bezwzględnych danych liczbowych bez wskaźników) pozwala ujawnić pewne – z pozoru – nieoczywiste prawidłowości.

Natomiast typowym ujęciem kwantytatywnym jest ustalenie w oparciu o zacytowany ze źródeł materiał masowy tak zwanego współczynnika ujednoczenia oddziałów jazdy Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XVI w. Całość badania oparta była na analizie sondażowej wybranych źródeł. Problemem badawczym

¹¹ M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 116, 218.

¹² A. Bołdyrew, „*Veteranos milites*” pod Obertynem (22 sierpnia 1531 r.). *Kryterium doboru kadr a merytokratyczny model państwa na przełomie średniowiecza i nowożytności* [w druku].

¹³ J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964, s. 36–37; T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1996, s. 103–104.

natomiast stała się próba odpowiedzi na pytanie, kiedy i w jaki sposób nastąpiło przeorganizowanie oddziałów jazdy zaciężnej z postaci trójelementowej do postaci dwuelementowej z wyraźną dominacją jednego elementu. Każda rota jazdy miała w swoim składzie na przełomie XV i XVI w. ciężkozbrojnych kopijników, lekkozbrojnych strzelców z kuszami oraz husarzy lub raców, którzy od pierwszych lat XVI w. zaczęli się pojawiać w rejestrach popisowych coraz częściej¹⁴. Pod koniec pierwszego ćwierćwiecza do tych trzech formacji dołączyli lekkozbrojni jeźdźcy wzorowani na oddziałach tatarskich, protoplaści jazdy kozackiej (np. oddziały Ostafiego Daszkiewicza czy Przeclawa Lanckorońskiego, które dowiodły swej przydatności podczas walk w Prusach w latach 1519–1521)¹⁵. Pod względem ujednoczenia poszczególnych oddziałów zachodził zatem proces odwrotny do pożądanego z punktu widzenia funkcjonalności armii jako całości. Dzięki stworzeniu opisu statystycznego zjawiska udało się wyodrębnić nie tylko czas przemiany, która zaszła, doprowadzając do prawie całkowitej eliminacji ciężkozbrojnych kopijników i lekkozbrojnych strzelców z kuszami, ale i ustalić, jakie były proporcje poszczególnych rodzajów jazdy w rotach. Mieszankę różnych rodzajów jeźdźców zastąpili bowiem (na poziomie około 80–90%) albo sami husarze, albo kozacy¹⁶.

Ostatni przykład wart odnotowania związany jest ze zgołą inną płaszczyzną aktywności państwa jagiellońskiego. Odnosi się on do zarządu domeną królewską, a konkretnie dobrami, które oddawano w zastaw. Literatura poświęcona temu zagadnieniu jest imponująca, tu jedynie odnotuję niewielkie zainteresowanie badaczy tego tematu powiązaniem zastawu królewskich z aktywnością militarną państwa. Zestawienia takiego dokonali Krzysztof Boroda i Piotr Guzowski. Tylko pobieżny przegląd zastawów dóbr ziemskich (co należy podkreślić, zastawiano bowiem również dochody królewskie¹⁷) pokazuje wyraźnie, że w okresach zwiększonej aktywności militarnej monarchii Jagiellonów ich liczba rosła¹⁸.

¹⁴ Szerzej na ten temat *vide m.in.*: M. Plewczyński, *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995, s. 111–113.

¹⁵ M. Biskup, „Wojna pruska” czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. *U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1991, s. 333, 335; A. Boldyrew, K. Łopatecki, *The Jagiellonian Trail: The Organization of the Units of the Kingdom of Poland during the Prussian War (1519–1521)*, „Journal of Military History” 2024, vol. LXXXVIII, no. 1, s. 11, 15, 16.

¹⁶ K. Łopatecki, A. Boldyrew, *Meanders of the Polish Military Revolution – Standardization of Cavalry Units*, „Vestnik of Saint Petersburg University. History” 2021, t. LXVI, nr 2, s. 464–489.

¹⁷ M. Sepiał, *Zastaw na dobrach ziemskich i dochodach królewskich w okresie panowania Władysława II Warneńczyka na Węgrzech (1440–1444)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1998, nr 125, s. 35–49.

¹⁸ K. Boroda, P. Guzowski, *From King’s Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland Under Jagiellonian Rule (1386–1572)*,

Tych z konieczności kilka wybranych przykładów ma pokazać potencjał drzeмиący nie w zmianie podstawy źródłowej ani tym bardziej tematyki badań. *Clou* problemu sprowadza się do zmiany optyki badania, przyjęcia innej perspektywy w dosłownym rozumieniu, oparcia się na pewnych koncepcjach teoretycznych podsuwających określone rozwiązania. Metoda ta – jak pisał Marshall D. Sahlins – typowa jest raczej dla antropologów kultury, którzy „wychodzą od abstrakcyjnej struktury, by dojść do wyjaśnienia konkretnego wydarzenia. Historycy odbierają znaczenie pojedynczemu wydarzeniu, faworyzując ukryte, powracające struktury”¹⁹. Przy braku jednak obszernych zapisów źródłowych, co jest przecież cechą badań nad dawniejszymi epokami, trudno czasem, nawet po wykonaniu żmudnej analizy setek czy tysięcy wydarzeń, dostrzec w nich strukturę. Być może łatwiej byłoby przyjąć za punkt wyjścia robocze wyobrażenie struktury i dopiero z takim przygotowaniem szukać dowodów w materii źródłowej, innymi słowy nie szukać „po omacku”. Metoda ta, jak każda inna, ma swoje wymogi, ograniczenia i niesie ze sobą liczne pułapki, jak choćby dobierania przykładów/argumentów do z góry założonej tezy. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by po skonstruowaniu narracji, poddać ją wstępnej weryfikacji niejako w kierunku odwrotnym i jeszcze raz przeanalizować zgromadzony materiał dla upewnienia się, że założenie wstępne nie powiodło na manowce nadinterpretacji czy zbytniego uogólnienia. Wreszcie mając świadomość, że tematyka historyczno-wojskowa jest marginalizowana w świecie akademickim, może warto podjąć staranie, by badania nad tymi, bądź co bądź, istotnymi dla całych społeczeństw kwestiami ująć w nieco inne ramy – na przykład liczb, koniunktur czy struktur współzależnych z wieloma obszarami życia. Tym samym stopniowo odejść od najpopularniejszej formy ujęcia, to znaczy monografii przesyconej danymi bezwzględными, które często dla niespecjalisty (choć historyka) są, delikatnie rzecz ujmując, nieczytelne. Być może w tym drzemie potencjał dokonania przełomu w badaniach historyczno-wojskowych i wyjścia ze stagnacji opartej na przekonaniu, że wystarczy opowiedzieć przeszłość „tak, jak to rzeczywiście było”²⁰. Wszak już w 1959 r. Claude Lévi-Strauss pisał, że „nie jesteśmy już w czasach historii politycznej, która zadowalała się nawlekaniem, w kolejności chronologicznej, dynastii i wojen na nić wtórnych racjonalizacji i reinterpretacji”²¹. Pytanie, co z tego przesłania udało się zrealizować, musi pozostać nadal otwarte.

[w:] *The Financial Crises. Their Management, Their Social Implications and Their Consequences in Pre-Industrial Times*, ed. G. Nigro, Firenze 2016, s. 458.

¹⁹ M.D. Sahlins, *Inne czasy, inne zwyczaje. Antropologia historii*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, wyd. M. Kempny, E. Nowicki, Warszawa 2003, s. 145.

²⁰ F. Braudel, *Odnowa historii...*, s. 29.

²¹ C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, przekł. K. Pomian, Warszawa 2000, s. 31.

Zatem kwantytatywne badania strukturalne nad armią jagiellońską to pierwszy postulat. Drugim jest uwzględnienie w szerszym niż dotąd stopniu substytutywności pewnych kategorii źródeł, w przypadku omawianego tematu akt skarbowo-wojskowych. Chodzi głównie o elementy zapisów, które można uznać za nieintencjonalną rejestrację danych wykonaną podczas notowania informacji będących odpowiedzią na pytania stawiane przez osoby pełniące funkcje lub urzędy. Warto również odnotować, że praca nad specyficznym materiałem źródłowym, o którym mowa, wymaga metod odbiegających nieco od tradycyjnego źródłoznawstwa. Przede wszystkim mam na myśli niezbędną selekcję analizowanego materiału i znacznie ułatwiający dalsze działania sposób jego agregacji. Gromadzenie wypisów w postaci bazy danych pozwala bowiem na wyszukiwanie często niewidocznych od razu podobieństw i prawdopodobieństw mogących stać się podstawą dalszych uogólnień. Na koniec jeszcze jedna uwaga, odnosząca się do pewnej potrzeby badawczej. Finanse wojskowe i ich znaczenie w skali finansów całego państwa można stosunkowo precyzyjnie policzyć, podobnie jest z liczebnością wojska, z jego wyposażeniem i uzbrojeniem. W pewnych granicach są to zjawiska uchwytnie w oparciu o stosunkowo proste działania arytmetyczne. Problem zaczyna się w momencie, kiedy wyniki ustaleń odnoszących się szczególnie do ludzi służących w wojsku, trzeba skorelować z innymi obszarami funkcjonowania społeczeństwa. Innymi słowy: w armii jagiellońskiej służbę odbywały tysiące przedstawicieli różnych stanów. Nie wszyscy są identyfikowalni z równą łatwością i paradoksalnie przedstawiciele stanu szlacheckiego należą do grupy, która w armii dominowała, ale ich wypozycjonowanie w strukturze społecznej momentami graniczy z niewykonalnością. Żołnierze-szlachta w zdecydowanej większości nie wywodzili się z wielkich rodów, toteż trudno ich odszukać w licznych monografiach im poświęconych. Każdorazowe analizowanie poszczególnych przypadków w poszukiwaniu ich miejsca pochodzenia, zamieszkania, stanu posiadania i ewentualnego zaangażowania w inne niż militarne aktywności, w zasadzie jest niemożliwe. Nie wiemy zatem, albo niewiele wiemy na temat tego, co Adrian R. Bell i Tony K. Moore określili jako „who served, when, where and with whom”²². Stąd postulat ostatni, to znaczy odnoszący się do podjęcia szeroko zakrojonych prac nad stworzeniem słownika osób służących w armii jagiellońskiej. W zakresie ograniczonym do kampanii grunwaldzkiej 1410 r. postulat taki zgłaszał już swego czasu Krzysztof Kwiatkowski²³, tu natomiast należy

²² A.R. Bell, T.K. Moore, *The Organisation and Financing of English Expeditions to the Baltic during the Later Middle Ages*, [w:] *Military Communities in Late Medieval England. Essays of Honour of Andrew Ayton*, eds G.P. Baker, C.L. Lambert, D. Simpkin, Woodbridge 2018, s. 182.

²³ K. Kwiatkowski, *Memoria continenter historiam denotat. Bitwa pod Grunwaldem/Tannenbergiem/Żalgirisem 1410 w najnowszych badaniach*, Toruń 2015, s. 201–202.

go podtrzymać z jednoczesnym poszerzeniem jego zakresu tematycznego. Podsumowując: twierdzenie Jacques'a Barzuna, że „the most effective lie is the statistical lie²⁴” – choć brzmi zniechęcająco – można łatwo zakwestionować, powołując się choćby na słowa Andrzeja Wyczańskiego: „każda liczba, choćby najbardziej dyskusyjna, jest postępem i uściśleniem w stosunku do używanych określeń typu »duże« i »małe«”²⁵. Oczywiście zawsze pozostaje wątpliwość co do skuteczności eksplanacyjnej liczby jako takiej, szczególnie w kontekście kolejnych słów Barzuna: „to measure rather than to count²⁶”, ale i tu warto jeszcze raz przywołać dwa pierwsze przykłady omówione wyżej, oparte raczej na liczeniu niż mierzeniu, a jednak skutecznie odsłaniające pewną rzeczywistość. Z braku miejsca trudno wejść w dalszą polemikę z krytykami ujęć kwantytatywnych, warto może jednak pamiętać, że te w żadnej mierze nie unieważniają wartości badań kwalitatywnych, są jedynie innym spojrzeniem na badaną rzeczywistość.

Bibliografia (Bibliography)

Opracowania

- Barzun J., *Clio and the Doctors. Psycho-History, Quanto-History & History*, Chicago 1974.
- Bell A.R., Moore T.K., *The Organisation and Financing of English Expeditions to the Baltic during the Later Middle Ages*, [w:] *Military Communities in Late Medieval England. Essays of Honour of Andrew Ayton*, eds G.P. Baker, C.L. Lambert, D. Simpkin, Woodbridge 2018, s. 181–210. <https://doi.org/10.1017/9781787442221.013>
- Biskup M., „Wojna pruska” czyli wojna Polski z zakonem krzyżackim z lat 1519–1521. *U źródeł sekularyzacji Prus Krzyżackich*, Olsztyn 1991.
- Bołdyrew A., *Mobilizacja zaciężnych w kampanii letniej 1531 r.*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2023, t. LXVII, nr 3, s. 51–71. <https://doi.org/10.12775/KLIO.2023.021>
- Bołdyrew A., „Veteranos milites” pod Obertynem (22 sierpnia 1531 r.). *Kryterium doboru kadr a merytokratyczny model państwa na przełomie średniowiecza i nowożytności* [w druku].

²⁴ J. Barzun, *op. cit.*, s. 54.

²⁵ A. Wyczański, *Historyk wobec liczby*, [w:] *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1980, s. 16. Na temat kwantyfikacji (w innym kontekście) jako takiej *vide*: P. Łozowski, *O pożytkach z kwantyfikacji w badaniach nad średniowiecznymi testamentami*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012, t. LXXII, s. 227–236.

²⁶ J. Barzun, *op. cit.*, s. 36.

- Boldyrew A., Lopatecki K., *The Jagiellonian Trail: The Organization of the Units of the Kingdom of Poland during the Prussian War (1519–1521)*, „Journal of Military History” 2024, vol. LXXXVIII, no. 1, s. 1–29.
- Boroda K., Guzowski P., *From King's Finance to Public Finance. Different Strategies of Fighting Financial Crisis in the Kingdom of Poland Under Jagiellonian Rule (1386–1572)*, [w:] *The Financial Crises. Their Management, Their Social Implications and Their Consequences in Pre-Industrial Times*, ed. G. Nigro, Firenze 2016, s. 451–470.
- Braudel F., *Historia i socjologia*, [w:] F. Braudel, *Historia i trwanie*, przekł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 152–179.
- Braudel F., *Odnowa historii*, [w:] F. Braudel, *Historia i trwanie*, przekł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 21–45.
- Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 2013.
- Czołowski A., *Bitwa pod Obertynem 22 sierpnia 1531*, Lwów 1931.
- Czołowski A., *Bitwa pod Obertynem r. 1531*, „Kwartalnik Historyczny” 1890, t. IV, nr 4, s. 631–662.
- Dąbrowski J., *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964.
- Encyklopedia wojskowa*, t. V, red. O. Laskowski, Warszawa 1936.
- Geremek B., Kula W., *Fernand Braudel i „Morze Śródziemne”*, [w:] F. Braudel, *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa II*, t. I, przekł. T. Mrówczyński, M. Ochab, Gdańsk 1976, s. 5–13.
- Górski K., *Tarnowski i bitwa pod Obertynem*, „Biblioteka Warszawska” 1894, t. III, s. 560–577.
- Januszek-Sieradzka A., *Kalendarz świąt i cyzjojan w datowaniu we wczesnonowoczesnej dokumentacji wojskowo-skarbowej (na przykładzie rejestrów pocztów nadwornych z lat 1518–1525)*, „Saeculum Christianum” 2021, t. XXVIII, nr 1, s. 38–49. <https://doi.org/10.21697/sc.2021.28.1.3>
- Kolankowski L., *Rycerstwo obertyńskie 1531 r.*, „Ziemia Czerwieńska” 1938, R. IV, s. 48–85.
- Kwiatkowski K., *Memoria continenter historiam denotat. Bitwa pod Grunwaldem/Tannenbergiem/Žalgirisem 1410 w najnowszych badaniach*, Toruń 2015.
- Lévi-Strauss C., *Antropologia strukturalna*, przekł. K. Pomian, Warszawa 2000.
- Lubomirski J.T., *Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce 1507–1532*, Kraków 1868.
- Lopatecki K., Boldyrew A., *Meanders of the Polish Military Revolution – Standardization of Cavalry Units*, „Vestnik of Saint Petersburg University. History” 2021, t. LXVI, nr 2, s. 464–489. <https://doi.org/10.21638/11701/spbu02.2021.209>
- Łozowski P., *O pożytkach z kwantyfikacji w badaniach nad średniowiecznymi testamentami*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012, t. LXXII, s. 227–236. <https://doi.org/10.12775/RDSG.2012.08>
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 1996.

- Mleczek T., *1531 Obertyn*, Warszawa 2015.
- Plewczyński M., *Obertyn 1531*, Warszawa 1994.
- Plewczyński M., *W służbie polskiego króla. Z zagadnień struktury narodowościowej Armii Koronnej w latach 1500–1574*, Siedlce 1995.
- Sahlins M.D., *Inne czasy, inne zwyczaje. Antropologia historii*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, wyd. M. Kempny, E. Nowicak, Warszawa 2003, s. 117–145.
- Sepiał M., *Zastaw na dobrach ziemskich i dochodach królewskich w okresie panowania Władysława II Warneńczyka na Węgrzech (1440–1444)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1998, nr 125, s. 35–49.
- Spierski Z., *Kampania obertyńska 1531 roku*, Warszawa 1962.
- Wąsowicz H., *Chronologia polska*, Lublin 2013.
- Wąsowicz H., *Cyzjojany łacińskie. Studium typologiczne*, Lublin 2016.
- Wrzosek W., *Wojna w obrębie globalnego systemu społecznego Fernanda Braudela*, [w:] *Przemoc. W poszukiwaniu interpretacji*, red. W. Hanasz, G. Zalejko, Toruń 1991, s. 281–303.
- Wyczański A., *Historyk wobec liczby*, [w:] *Metody i wyniki. Z warsztatu historyka dziejów społeczeństwa polskiego*, red. S. Kalabiński, Warszawa 1980, s. 11–31.
-

Notka o autorze

Dr hab. Aleksander Bołdyrew, prof. UŁ – profesor uczelni w Katedrze Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania badawcze: historia Polski w czasach jagiellońskich, historia wojskowości średniowiecznej i nowożytnej.



aleksander.boldyrew@uni.lodz.pl